

## Bugaj.

Liczne miejscowości bądź lasów, bądź pól lub wsi i ulic zwykle nad wodami stojącymi czy bieżącymi położone, szczególnie po lewym brzegu Wisły aż do Odry noszą nazwę — bugaj.

Wiele już z tych nazw znajduje się w okolicach ziemczonych a przez to i przez nowych posiadaczy nieużywanych.

Bugaj przedstawia podobny typ co Dunaj, który dotąd trafnie nie został wytłumaczony.

Niedawno Baruch w Monografii Pabjanic, Warszawa, 1903 podaje następujące objaśnienie: „Tam, gdzie zbudowało się m. Pabjanice istniała niewątpliwie osada pogańska. O jej mieszkańcach wiemy tylko, w którym miejscu chowali swych zmarłych, a w którym modły swe odprawiali; o tym drugim — o miejscu modłów świadczy nazwa ulicy Bugaj nad brzegiem Dobrzyńki; tu więc był gaj święty, w którym składano ofiary bożyszczom“.

Referent Monografii Pabjanic w Wiśle, t. XVIII. str. 132, p. Witanowski powiada, że „tłumaczenie takie, nazwy Bugaj, miejscowości leżącej zazwyczaj nad wodami nie wytrzymuje krytyki naukowej. Według słownika języka polskiego nazwa ta pochodzi od turańskiego: „buga“ — byk, więc, bugaje mogą oznaczać pastwiska nadrzeczne“.

Rzeczywiście słownik języka polskiego Karłowicza, Kryńskiego i Niedźwiedzkiego pod wyrazem bugaj podaje tylko że pochodzi wyraz ten z tureckiego bugà — byk, ale nie podaje, że buga to pastwisko albo że nadrzeczne. Słownik objaśniał gwarową postać buhaj — byk, ale nie nazwy własne i miejscowe. Historia zaś wcale nie mówi, aby plemiona tureckie przebywały w tych okolicach, koło Pabjanic, i to tak długo, że aż ponadawały nazwy wsiom, polom, lasom lub brzegom wodnym.

Dajmy na to, że kilku przedstawicieli szczepu tureckiego zamieszkiwało w okolicy Pabjanic, z przyjemności czy z musu (jako jeńcy wojenni), to w każdym razie dopiero po wieku XIV, kiedy już nazwy „Bugaj“ spotkać można w dokumentach pisanych i przeto śmiało można twierdzić, że nazwy „Bugaj“ są starsze aniżeli najstarsza turecka wizyta w Europie.

I przeto słusznie twierdzi Baruch, że Bugaj był gajem a nie bykiem.

Może nazwa bugaj oznaczała bogów gaj a w skróceniu bóggaj — bógaj.

Że takie skrócenia mogły się zdarzać w gwarach ludowych, to na to pozwolę sobie przytoczyć z okolic Ślewina wyraz bóg zapłać, oznaczający kapiszon u sukmany lub burki, który to wyraz ma w genet. l. m. postać — bugzapłuf: „na przyszywali takich bugzapłuf do „ołoszek“ (wołoszek — sukman samodiałowych) zamiast jakby należało się spodziewać — bugzapłaciuw.

Że piszą stale bugaj z u, to znów tylko dowód że ó po lewej stronie Wisły równe fonetycznie u.

Czy bugaj był gajem bogom poświęconym i jako taki czczony, czy zawierał może jakie osobliwe przedmioty czci, jak stare obrzymie drzewa lub zwierzęta (węże, ptaki), czy zawierał z bożyszczami świątynie, do których chadzano składać objaty lub jednocześnie służył i miejscem modłów i omyć obrzędowych i oczyszczeń, gdyż bugaje tylko nad brzegami wód, to na to nie mamy żadnych dowodów, oprócz fantastycznych dociekań.

W „Przyczynkach do słownictwa polskiego, Kraków, 1909, Prof. Brückner przytacza z rozprawy Dra Stanisława Kętrzyńskiego o Gerwazym z Tilbury następujący wyjątek:

„inter Poloniam et Russiam sunt duo fluvia, quorum nomina secundum vulgaris illorum linguae interpretationem Aper et Armilla“. Dr. Kętrzyński uważa Aper za rzekę Wieprz a Armilla za Narew, gdy prof. Brückner czyta Armilla — Bug, gdyż mowa tu o Bugu, dzielącym miejscami Polskę i Ruś i znaczącym Armilla. Otóż to znaczenie, nam dotąd nie znane istniało tylko po słowniczkach cerkiewnych, zapisane bug — armilla.

Bug — boug, nordyjskie boga oznaczało obrącz, obrączkę, przewiązkę, rzecz zagiętą a ztąd i znaczenie przeszło na miejsca zagięte, łukowate lub zatoki, zagięcia wodne. P. Radca Szymon Matusiak podaje mi łaskawie, że w jego rodzinnych stronach bugaj oznacza przewóz wodny na rzekach, co również wywodzi od germ. boug. — Rocznik slawistyczny tom II. str. 249 podaje wyjątek z artykułu Osten Sackena, pomieszczonego w Indogermanische Forschungen. XXII. tomie: rus. dial. búga niedrig am Fluss gelegener Wald, niedriges, bewaldetes Flussufer,

der Ueberschwemmung gesetztes Waldgebiet — lit. bangà Woge, Welle, łot. buga steiniger mit Gesträuch bewachsener Platz im Felde, sti. bhangas (Bruch, Welle) do sti. bhanákti bricht; rus. dyal. bûžat, Lehm, Sand ausgraben iterat. do bąžiti.

Wobec tego, streszczając powyżej podane pomysły, nasz Bugaj, zamiast domniemanego Bągaj, jak ług — łęg, może i dawniej nic więcej nie oznaczał — z pewnym do prawdy podobieństwem — jak nizkie, porośłe lasem, porami zatapiane miejscowości nadwodne bez słowiańskich świątyń i bożyszcz.

Międzyrzecze.

W. Witowl.

## Z wierzeń i gwary ludu wodnego.

### I. Istoty mityczne u flisów.

W papierach, pozostałych po ś. p. prof. L. Malinowskim, znalazł się między innymi rękopis nieznanego autora, prawdopodobnie jednego ze słuchaczy nieboszczyka, zatytułowany: „Zbiór słów i wyrażeń flisackich z okolicy Ulanowa“; rękopis ten użyczony był mi łaskawie do przejrzenia przez prof. A. Kryńskiego. Otóż mieści on krótką wzmiankę o istocie mitycznej, która ma stanowić przedmiot zabobonnej wiary orylów galicyjskich: jestto *L e m u z y n a*, przeistoczona, oczywiście, z *M e l u z y n y*. Owa czarodziejka z legend francuskich występuje w pojęciu naszych flisaków, jako syrena, nimfa wodna, a po swojsku — boginka, staje tedy obok goplany lub świtezianki w rzędzie tych dziewic bajecznych, którymi fantazja ludowa usiłuje ożywić nasze wody. Czy wiarę w istnienie „meluzyn“ dzielają flisowie, zamieszkali w Kongresówce, stwierdzić nie zdołałem. W każdym jednak razie stanowczo oświadczyć mogę, iż wiara ta powszechną wśród nich nie jest.

### II. Niektóre nazwy geograficzne w ustach flisów.

1. *C h o ł m n o* zam. Chełmno, nad Wisłą niem. Culm.
2. *D o b r z e ń* zam. Dobrzyń, nad Wisłą.
3. *F o r d o ń* zam. Fordon, nad Wisłą niem. Fordan.